

**Protokół nr 6/19  
z posiedzenia Komisji Edukacji i Kultury  
z dnia 8 kwietnia 2019 roku**

Na 9 członków Komisji w posiedzeniu uczestniczyło 8 zgodnie z załączoną listą obecności.

Nie uczestniczył:

1. Radny Stanisław Oszkinis

Posiedzenie Komisji otworzył i obradom przewodniczył radny Tadeusz Kowalewski – Przewodniczący Komisji. Przewodniczący obrad po zapoznaniu się z listą obecności stwierdził prawomocność obrad, powitał zebranych i podziękował za gościnę Pani Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej. Poprosił o uwagi do proponowanego porządku obrad.

Radna Edyta Śledziwska poprosiła, żeby w sprawach różnych, w związku z tym, że dzisiaj rozpoczął się strajk nauczycieli, Pan Prezydent, albo Naczelnik zachciał ich poinformować, jak to wygląda w mieście.

Radny Andrzej Wojtkowski zaproponował wprowadzenie do porządku obrad punktu „Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2019 rok w działach merytorycznie podległych Komisji - druk nr 138,138A” Komisja w wyniku głosowania 8 głosami za, przy braku głosów przeciw i wstrzymujących się wprowadziła punkt do porządku obrad.

Komisja nie zgłosiła więcej uwag i w wyniku głosowania jednogłośnie - 8 głosami za przyjęła po zmianach następujący porządek dzienny:

1. Przyjęcie protokołów nr 4/19 z dnia 11 marca 2019 r. oraz nr 5/19 z 18 marca 2019 r.
2. Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Łomża za rok 2018 w działach merytorycznie podległych Komisji wraz ze sprawozdaniem z wykonania planu finansowego jednostek kultury za rok 2018 – **druk nr 112,114,115**
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zwolnienia od obowiązku realizacji tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dyrektora Przedszkola Publicznego Nr 2 – **druk nr 119,119A**
4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zwolnienia od obowiązku realizacji tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dyrektora Przedszkola Publicznego Nr 4 z Oddziałami Integrycyjnymi w Łomży – **druk nr 120,120A**
5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zwolnienia od obowiązku realizacji tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dyrektora Przedszkola Publicznego Nr 5 w Łomży – **druk nr 121,121A**
6. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zwolnienia od obowiązku realizacji tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dyrektora Przedszkola Publicznego Nr 9 w Łomży – **druk nr 122,122A**
7. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zwolnienia od obowiązku realizacji tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dyrektora Przedszkola Publicznego Nr 15 w Łomży – **druk nr 123,123A**

8. Informacja dotycząca przygotowania i organizacji oraz funkcjonowania wychowania przedszkolnego – **druk nr 118**
9. Informacja o działalności placówek kultury w naszym mieście ze wskazaniem możliwości pozyskania funduszy zewnętrznych na działalność /Miejska Biblioteka Publiczna, Domek Pastora/- **druk nr 100, 100/1, 100/6**
10. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2019 rok w działach merytorycznie podległych Komisji - **druk nr 138,138A**
11. Sprawy różne i wolne wnioski.

#### **Ad. 1**

Przyjęcie protokołów nr 4/19 z dnia 11 marca 2019 r. oraz nr 5/19 z 18 marca 2019 r.

Komisja jednogłośnie - 8 głosami za przyjęła protokoły nr 4/19 z dnia 11 marca 2019 r. oraz nr 5/19 z 18 marca 2019 r. bez uwag.

#### **Ad. 2**

Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Łomża za rok 2018 w działach merytorycznie podległych Komisji wraz ze sprawozdaniem z wykonania planu finansowego jednostek kultury za rok 2018 – **druk nr 112,114,115**

Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta przedstawiła w skrócie sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta Łomża za rok 2018 w działach merytorycznie podległych Komisji wraz ze sprawozdaniem z wykonania planu finansowego jednostek kultury za rok 2018, zgodnie z drukiem nr 112,114,115, w załączeniu do protokołu.

Radny Ireneusz Cieślik zwrócił uwagę na szkolenie i doskonalenie kadr i zapytał kogo miasto szkoli mając na myśli kadry.

Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta wyjaśniła, że chodzi o kadrę pedagogiczną. Radny Ireneusz Cieślik stwierdził, że jest szkolenie nauczycieli, na doskonalenie dla nauczycieli, a tutaj są tylko i wyłącznie kadry, więc nauczycieli mają rozbitych w innym funduszu, kadry mają w innym funduszu. Poprosił o wyjaśnienie.

Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta wyjaśniła, że jest to rozdział 80146.

Pan Paweł Piwowarski – Naczelnik Wydziału Edukacji dodał, że jest to dokształcanie kard pedagogicznych, dyrektor również jest pedagogiem i również może brać udział w szkoleniach.

Radny Ireneusz Cieślik stwierdził, że każda szkoła dostaje fundusz na doskonalenie nauczycieli, ale nie na doskonalenie kadr. Po co rozdzielać fundusz na doskonalenie nauczycieli, na doskonalenie kadr, skoro to jest jedno

Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta wyjaśniła, że to jest specjalny rozdział na doskonalenie nauczycieli, do tworzenia funduszu na doskonalenie kadry nauczycielskiej. Jest to rozdział 80146. Na szkolenia kadry stricte administracyjnej jest specjalny paragraf w każdej szkole, w każdym rozdziale. Jest to paragraf 4700.

Radna Edyta Śledziwska zapytała o nagrody dyrektorów szkół dla nauczycieli i pracowników niepedagogicznych, czy w każdej placówce dyrektorzy mieli możliwość przyznać i wypłacić pracownikom nagrody i czy w każdej placówce nauczyciele i pracownicy pedagogiczni zostali nagrodzeni w 2018 roku.

Pan Paweł Piwowarski – Naczelnik Wydziału Edukacji wyjaśnił, że w każdej szkole jest tworzony fundusz nagród. Na podstawie tego funduszu nagród dyrektor wyznacza nauczycieli czy pracowników do nagrody i im więcej nauczycieli tym mniejsze nagrody. Im mniej nauczycieli tym nagrody mogą być wyższe. Taki fundusz jest przewidziany regulaminem plac w każdej placówce.

Radny Mariusz Tarka zwrócił uwagę, że od kilku lat jest pomysł ze strony rządu i ze strony samorządów, żeby wspierać szkolnictwo zawodowe. Na licea w wydatkach jest 18 mln, a na technika 20. Przypomniał, że już miesiąc temu rozmawiali na ten temat czy nie lepiej skupić się na technikach, zostawić tylko te licea, które były kiedyś czyli I,II,III, katolickie i ekonomiczne.

Pan Paweł Piwowarski – Naczelnik Wydziału Edukacji stwierdził, że mogą tak zrobić, tylko skutek będzie taki, że uczniowie, którzy przychodzą do liceów do Łomży i chcą się w nich uczyć, nie mając takiej możliwości, nie jest zagwarantowane, że zostaną w szkołach technicznych w Łomży. Pójdą do liceum do Zambrowa, do Kolna, do Jedwabnego i stracimy tym samym uczniów. To jest takie ryzyko, że jeżeli stracimy uczniów będziemy musieli zredukować kadrę dydaktyczną. Rodzic i uczeń ma prawo wyboru w systemie oświaty ścieżki kształcenia. Ograniczając to w sposób sztuczny spowodujemy, że będzie odpływ uczniów do innych miast, tam gdzie będzie możliwa realizacja nauki w liceum. W tej chwili przy tzw. „podwójnym naborze” niektóre licea, te które do tej pory jak gdyby wygasły i są tylko z nazwy, mogą być pewnym wybawieniem, bo wszystkich uczniów w liceach mogą nie pomieścić. Stwierdził, że w innej formie muszą zachęcać uczniów do wybierania technikum czy szkoły branżowej zawodowej, bo zmusić ich nie zmuszą.

Radny Mariusz Tarka stwierdził, że wie co Naczelnik ma na myśli, natomiast Naczelnik sam wie doskonale, jak był w szkole zawodowej, to te szkoły dbają o to i promują się. Wszystkie targi wyjazdowe poza Łomżę do gimnazjów one się odbywały i się odbywają. Zaproponował, żeby ze strony miasta była pomoc, żeby te szkoły uczniów przyciągały. Podkreślił, że najbardziej chodzi o szkoły zawodowe, bo brakuje wykwalifikowanych pracowników.

Pan Paweł Piwowarski – Naczelnik Wydziału Edukacji stwierdził, że widzi jedną możliwość - dobrą pracę doradztwa zawodowego. Dodał, że ma obawy, że technika mogą stracić uczniów. Jeszcze dziś to idzie siłą rozpędu, ale za jakiś czas kto zechce zdobywać zawód przez 5 lat. Szkoły Techniczne w tej chwili są pod wielkim znakiem zapytania.

Radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że jest zaskoczony, że są pieniądze dla administracji na szkolenia.

Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta stwierdziła, że w każdym rozdziale jest paragraf 4700 – szkolenia pracowników niebędących członkami korpusu służby cywilnej.

Radny Tadeusz Kowalewski – Przewodniczący Komisji zwracając się do Naczelnika WED zaproponował, żeby wprowadzić systematyczne badanie dotyczące preferencji uczniów. Zapytał czy takie badania są prowadzone.

Pan Paweł Piwowarski – Naczelnik Wydziału Edukacji stwierdził, że nie, to trzeba mieć do tego ludzi.

Radny Tadeusz Kowalewski– Przewodniczący Komisji stwierdził, że ludzie się znajdują. Jest to kwestia wypracowania pewnego modelu i systematycznych badań preferencji tak żeby wiedzieli czy w najbliższej perspektywie będzie w opinii tych osób zapotrzebowanie na bardziej szkoły techniczne czy bardziej szkoły ogólne. Zwracając się do Pani Skarbnik zapytał czy jest w stanie wyszacować jaki % potrzeb szkół nie został w 2018 roku zaspokojony.

Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta stwierdziła, że ile szkoły wniosowały, tyle dostały, zapłaciły nawet składki ZUS i podatek, których termin płatności przypadał na styczeń.

Radny Tadeusz Kowalewski– Przewodniczący Komisji stwierdził, że kadrowe tak, ale np. dotyczące inwestycji szkolnych.

Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta stwierdziła, że na inwestycje wydali ponad 14 mln zł.

Radny Tadeusz Kowalewski– Przewodniczący Komisji zapytał czy to co szkoły chciały to dostały.

Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta stwierdziła, że tak.

Pan Paweł Piwowarski – Naczelnik Wydziału Edukacji stwierdził, że widzi jeszcze takie potrzeby, które są do wykonania bardzo szybko. One mogły być zrealizowane w latach poprzednich, dlaczego nie były, to nie wie.

Radny Tadeusz Kowalewski– Przewodniczący Komisji stwierdził, że jego informacje od dyrektorów szkół też są różne.

Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta stwierdziła, że oczywiście, że tych potrzeb jest zawsze więcej i nawet w taki sposób nie myślą, że co tam jednostki złożą, to wszystkim wszystko dadzą, bo budżet jest ograniczony.

Radny Tadeusz Kowalewski– Przewodniczący Komisji zapytał ile tych potrzeb inwestycyjnych szkół, które wniosowały na 2018 rok nie zostało zaspokojonych.

Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta stwierdziła, że na pewno jest tego dużo.

Radny Tadeusz Kowalewski– Przewodniczący Komisji poprosił o takie wyliczenie.

Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta wyjaśniła, że ze wszystkich szkół mają zebrane ich potrzeby na najbliższe 5 lat. Mają katalog zadań do realizacji i priorytety wybierają na dany rok, które się mieszczą, i jak radni widzą wcale to nie jest mało. Teraz priorytetem są zadania p.poż., bo straż nie chce już ustąpić. Na 2018 rok szkoły składały globalnie z tą świadomością, że te potrzeby nie będą zrealizowane w jednym roku, bo to jest niemożliwe. Wydział weryfikuje non stop te zdania i patrzy z jakimiś środkami możemy dofinansowanie uzyskać.

Radny Tadeusz Kowalewski– Przewodniczący Komisji poprosił, żeby Pani Skarbnik wyszacowała to co było niemożliwe, co szkoły widziały jako potrzeby a czego miasto nie zrealizowało z takich czy innych przyczyn.

Pan Paweł Piwowarski – Naczelnik Wydziału Edukacji stwierdził, że to będzie bardzo trudne do oszacowania z tego względu, że były planowane wcześniej termomodernizacje z projektu, które nie doszły do skutku z różnych przyczyn. Opracowana została dokumentacja i na podstawie tej dokumentacji planowano uzyskać środki z projektów unijnych i teraz część tych zadań została pokryta z kosztów budżetowych miasta. Miasto nie było w stanie bez wsparcia projektów pokryć w całości. Ta skala będzie nieporównywalna, bo będzie bardzo duża rozbieżność między jednym a drugim. Plany, które były stworzone na poprzednie lata obejmowały bardzo szeroki zakres termomodernizacji, który nie doszedł do skutku dlatego, że nie przeszły pewne założenia projektowe. Gdy to stworzą to okaże się, że był rok

katastrofy, co wcale nie znaczy, bo wiele rzeczy zrobili kosztami własnymi. To można przedstawić, ale obraz będzie zamazany.

Komisja nie zgłosiła więcej pytań.

Komisja w wyniku głosowania jednogłośnie pozytywnie – 7 głosami za, zaopiniowała powyższe sprawozdanie w działach merytorycznie podległych komisji wraz ze sprawozdaniem z wykonania planu finansowego jednostek kultury za rok 2018.

### **Ad. 3 – Ad.7**

Pan Paweł Piwowarski – Naczelnik Wydziału Edukacji przedstawił wnioski w sprawie zwolnienia od obowiązku realizacji tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dyrektorów przedszkoli nr 2,4,5,9,15, zgodnie z drukami nr 119,119A, 120,120A, 121,121A, 122,122A, 123,123A, w załączeniu do protokołu.

Radna Edyta Śledziwska stwierdziła, że jak czytała porządek ich spotkania i tyle uchwał odnośnie zwolnień dyrektorów z pensum, to „dostała kolorowego zawrotu głowy”, ponieważ rzeczywiście rada gminy ma taką kompetencję zwalniania dyrektorów z realizacji pensum, tylko to są takie sytuacje szczególne. Zapytała o co chodzi z tymi sytuacjami szczególnymi, co takiego się zmieni w przedszkolach w roku szkolnym 2019/2020 w stosunku do tego roku, bo rzeczywiście takie szczególne okoliczności mogą się zdarzyć, to jest jakaś szczególnie skomplikowana inwestycja, innowacja, eksperyment czy jakieś inne okoliczności, a tutaj każde uzasadnienie zaczyna się „z uwagi na szczególną funkcję dyrektora” i musi powiedzieć, że ona nie widzi tej szczególnej funkcji, a jeżeli chcą zwolnić dyrektorów, może w jednym przedszkolu, tj. Przedszkolu nr 4, które pełni funkcje integracyjną, ma oddziały integracyjne a ponadto jest ośrodkiem wczesnego wspomaganie dzieci. Jeżeli chcą „in block” zwolnić wszystkich dyrektorów przedszkoli z realizacji pensum dydaktycznego, to jej propozycja jest taka, żeby zmienili załącznik do uchwały z 6 lipca 2016 roku, skoro stać nas na taką sytuację, wtedy nie będą musieli rokrocznie zwalniać dyrektorów, tylko w uchwale zapiszą, że dyrektor przedszkola liczącego tyle i tyle oddziałów nie realizuje pensum dydaktycznego. Będzie to o wiele prostsza sprawa i nie trzeba będzie za każdym razem rokrocznie do rady gminy występować o zwolnienia. Nie rozumie na czym polega ta funkcja wspomagająca dyrektora przedszkola, nauczyciela wspiera czy dzieci wspiera. Rozumie obawy dyrektorów, bo Naczelnik wspominał o tej ocenie pracy dyrektorów przedszkoli, rzeczywiście wchodzi nowa ocena pracy. Jest ona bardzo wyśrubowana i rzeczywiście tam trzeba się wykazać, ale ma takie odczucie, że nie tędy droga, tylko należałoby się pochylić nad tą uchwałą. Prawdą jest, że dyrektorzy przedszkoli mają bardzo niskie uposażenie w sensie dodatku funkcyjnego i motywacyjnego w stosunku do dyrektorów innych placówek i może nad tym należałoby się pochylić, przygotować projekt uchwały ponieważ okoliczne gminy już rok temu przygotowały takie uchwały. Wie, że te dodatki znacząco odbiegają od naszej propozycji. Mówi o tym, ponieważ dyrektorzy placówek oświatowych wprost mówią, że dokończą tą kadencję i już nie będą stratać w konkursie, bo to się nie opłaca.

Radny Ireneusz Waldemar Cieślik stwierdził, że ponieważ mamy wicedyrektorów przedszkoli, więc jaka jest opinia o działaniu przedszkola, czy lepiej będzie jak będzie wicedyrektor, czy lepiej będzie jak dyrektor nie będzie miał pensum, bo skoro mamy od września wicedyrektorów, to może lepiej byłoby dać wicedyrektora i dyrektor miałby ułatwienie. Poprosił, żeby zastanowić się co jest lepsze. Dlaczego jeden dyrektor bierze zastępcę dyrektora i bierze pensum, a drugi nie chce wicedyrektora tylko chce mieć obniżone pensum. Biorąc pod uwagę, te przedszkola gdzie są dyrektorzy

i wicedyrektorzy i gdzie dyrektorzy występują o obniżkę godzin czy będą to już wszystkie placówki przedszkolne, jeśli nie to dlaczego nie biorą pod uwagę pozostałych, tylko dlatego, że może nie napisali prośby o obniżenie. Zapytał ile przedszkoli zostało takich gdzie pani Dyrektor nie wystąpiła o obniżenie pensum.

Radna Hanka Gałązka – zwróciła uwagę, że to jest na wniosek dyrektora przedszkola, jeśli chodzi o zwolnienie z pensum. Sama to praktykowała i uważa, że jest to bardzo słuszne. Ten dyrektor, który się decyduje na taki wniosek i będzie miał to pensum obniżone, nie będzie miał możliwości godzin zastępczych, co mają dyrektorzy, którzy mają pensum i to jest jego wola, dlatego nie muszą tutaj ujednoclić i wszystkich zmuszać. Ona się „nisko kłania do Prezydenta i Pana Naczelnika”, że w końcu dyrektorzy doczekali tego momentu, że właśnie będą mieli szansę mieć to pensum zniesione. Dodała, że jak zna wielu dyrektorów i wszystkich przedszkoli, to wie jaka jest ogromna różnica tam, gdzie jest dwóch dyrektorów, czyli jest zastępca a tam gdzie jest jeden, który ma wszystko na głowie i sprawy kadrowe i sprawy z księgowością i jeszcze praca z dziećmi. Praca z dziećmi, nauczyciel wspomagający, to jest oczywiste, radna Śledziwska powinna znać ten temat, tym bardziej, że to jest przedszkole. To nie jest klasa, gdzie można kogoś „rzucić” na zastępstwo, tylko tam jest nauczyciel i wspomagający, bo wiadomo jak się uzupełniają. Uważa, że w końcu doczekali takiego momentu i jest za tym. Poprosiła o poparcie tego wniosku, bo uważa, że powinni tym dyrektorom pomóc. Dodała, że jeśli chodzi o dodatki funkcyjne, to warto się zastanowić, a wracając do tego co jest lepsze stwierdziła, że to jest oczywiste. Jak jest dyrektor i wicedyrektor to co kosztuje więcej. Jest jeden etat, jakby wszystkim dali dyrektora i wicedyrektora to już miasto musi dołożyć do tego. Tu robią to takim kosztem niefinansowym.

Radna Edyta Śledziwska zapytała co będzie w sytuacji gdy za chwilę wielu dyrektorów wystąpi o zniżkę. Za chwilę to może spowodować lawinę takich zwolnień. Wiadomo, że dyrektor ma dużo spraw organizacyjnych na głowie i wiadomo jak wygląda u Dyrektora sprawa dydaktyki i ciężko im będzie się wykazać osiągnięciami na ocenę wyróżniającą i za chwilę będzie taka sytuacja, że będą dyrektorzy występować i wszystkich dyrektorów będą zwalniać.

Radny Ireneusz Waldemar Cieślik stwierdził, że nie powiedział, że się nie należy, tylko zapytał dlaczego w jednym przedszkolu jest tak, w drugim jest tak i nie wyraził swojej opinii czy to jest zasadne czy nie. Poprosił, żeby go dobrze zrozumieć. Nic nie podważał.

Pan Paweł Piwowarski – Naczelnik Wydziału Edukacji stwierdził, że za pracę szkoły, placówki oświatowej, przedszkola odpowiada dyrektor, za zarządzanie zasobami ludzkimi również i ten dyrektor sobie do specyfiki danej placówki organizuje sposób zarządzania i sposób pracy. Jeżeli oni teraz wprowadza pewne schematy działania to doprowadza do tego, że albo niektórym placówkom ograniczą rozwój w jakimkolwiek kierunku i wizje rozwoju pracy szkoły dyrektora, albo po prostu postawia zadania niemożliwe do wykonania, bo tak będzie wymagała pewien schemat działania. Uważa, że to dyrektor mając możliwość wyboru albo powołania wicedyrektora albo niepowołania a zrezygnowania z pensum, on sam organizuje pracę i odpowiada za tą pracę całej placówki, jeżeli ma taką możliwość, to on by jej nie odbierał decyzją jakiejś uchwały rady, bo to jak gdyby ogranicza pewną autonomię działania i rozwoju takiej placówki. To jest jego zdanie, oczywiście Państwo radni mogą mieć inne i mogą na ten temat dyskutować. On będąc dyrektorem też chciałby mieć wybór, jeżeli jest taka

możliwość. Chciałby albo co roku starać się o niżkę pensum, albo powołać wicedyrektora, ale to by była jego decyzja, bo on odpowiada za pracę tej placówki i za zarządzanie kadrami. W tej chwili w Wydziale Edukacji pracują nad nową uchwałą dotyczącą dodatków i będą chcieli, żeby od września weszła w życie, bo rzeczywiście jego zdaniem, po analizie uważa, że jest zbyt duże zróżnicowanie między dyrektorami szkół średnich, podstawowych i przedszkoli, bo dyrektor w każdej placówce ma te same zadania do wykonania i za takie same rzeczy odpowiada, mimo różnicy ilości uczniów. W przedszkolach dochodzi jeszcze wyżywienie, inne zadania związane ze specyfiką prowadzenia przedszkoli i mogą się licytować. W szkołach średnich powiedzą, że mają egzaminy, w ogólniakach mają matury, natomiast biorąc pod uwagę samo zarządzanie placówką oświatową na każdym etapie jest bardzo podobnie, dlatego pracują w tej chwili nad zmianą uchwały i myśli, że jeszcze przed wrześniem zdążą ją dopracować do końca.

Radny Ireneusz Waldemar Cieślik zwracając się do Prezydenta zapytał czy dyrektorzy zwracają się z prośbą albo o powołanie wicedyrektora, albo o zniesienie godzin czy nie mogą przyjąć takiej zasady, że na okres kadencji, by nie musiał robić tego co roku.

Pan Andrzej Stypułkowski – Zastępca Prezydenta Miasta stwierdził, że cała kadencja nie musi obfitować w taką ilość zadań, w której konieczne będzie zwolnienie z pensum. Jeżeli to jest zasadne, to w jego odczuciu to rozwiązanie, które proponują jest jak najbardziej zasadne i myśli, że dyrektorzy są z tego rozwiązania zadowoleni.

Radny Tadeusz Kowalewski– Przewodniczący Komisji stwierdził, że w tej chwili dyrektorzy realizują „x” godzin z dziećmi, kiedy ich zwolnią, kto będzie realizował i czy to nie będzie kosztowało miasto więcej.

Pan Paweł Piwowarski – Naczelnik Wydziału Edukacji stwierdził, że ci dyrektorzy są wpisani do realizacji godzin a i tak w ramach tych godzin bardzo często muszą wyjść i wykonywać inne obowiązki. Jest to fikcja, więc po co fikcję mają utrzymywać.

Radny Tadeusz Kowalewski– Przewodniczący Komisji stwierdził, że to znaczy, że oni nie wypełniają kontraktu, skoro mają mieć godziny z dziećmi w przedszkolu a ich nie robią, bo mają inne prace.

Radna Alicja Konopka zaproponowała, żeby Pan Przewodniczący poszedł do przedszkoli, zobaczyć jak tam jest, bo ona wie. Interesowała się tym wcześniej dlaczego tak jest i dzisiaj nie zadaje pytań, bo po prostu to rozumie. Wiadomo, że drożej by to kosztowało gdyby był zastępca dyrektora, a tak to jest lepiej zorganizowana praca, bo dyrektor wszystko nadzoruje a jak trzeba to również pomaga.

Pan Paweł Piwowarski – Naczelnik Wydziału Edukacji stwierdził, że można odpowiedzieć na to pytanie jeszcze w taki sposób, że jeżeli dyrektor idzie w ramach swojej pracy, bo zachorował mu nauczyciel i realizuje zajęcia i nie ma pensum, to powinien wtedy wystąpić o wynagrodzenie dodatkowe, a tego nie robi. Ci dyrektorzy biorą udział w zajęciach, ale mają utrudnione zdanie, z tego powodu muszą odstąpić od innych czynności zarządczych, albo odłożyć je w terminie.

Radny Andrzej Wojtkowski zapytał czy zostało to skonsultowane z dyrektorami przedszkoli.

Pan Paweł Piwowarski – Naczelnik Wydziału Edukacji stwierdził, że tak.

Radny Andrzej Wojtkowski zapytał czy wszyscy dyrektorzy są jednego zdania, że tak powinno zostać, czy ktoś ma przeciwne zdanie.

Pan Paweł Piwowarski – Naczelnik Wydziału Edukacji stwierdził, że niektórzy dyrektorzy wystąpili z wnioskiem o przydzielenie zastępcy, niektórzy wystąpili o zwolnienie z pensum, a niektórzy nie chcą zastępcy i utrzymują pensum.

Radny Andrzej Wojtkowski zapytał czy każdy dyrektor może wystąpić z takim wnioskiem do Prezydenta Miasta.

Pan Paweł Piwowarski – Naczelnik Wydziału Edukacji stwierdził, że tak.

Radna Edyta Śledziwska zwróciła uwagę, że zawsze powołanie wicedyrektora w placówce oświatowej związane było z ilością uczniów, a właściwie z ilością oddziałów, a tutaj teraz nie widzi tej korelacji, na podstawie tego co Naczelnik mówi, tylko ci co chcą, ci co nie chcą. W dalszym ciągu nie rozumie tego, że dyrektor wchodzi na zasadzie wsparcia, bo sama do niedawna realizowała w punkcie przedszkolnym z najmłodszą grupą przedszkolną pensum dydaktyczne w ilości 5 godzin i musi powiedzieć, że oprócz pomocy nauczyciela, który należał do tej grupy, to nie było z nią żadnego nauczyciela i dlatego zupełnie nie jest w stanie zrozumieć tej sytuacji, że dyrektor wspiera. Tam gdzie są dzieci niepełnosprawne, to jest w stanie to zrozumieć np. w Przedszkolu nr 4.

Pan Paweł Piwowarski – Naczelnik Wydziału Edukacji zapytał radną czy realizowała pensum będąc dyrektorem przedszkola i mając obok inne obowiązki, czekających rodziców i wtedy musiała opuścić dzieci w tym momencie np. jakiś wypadek czy coś niecierpiące zwłoki.

Radna Edyta Śledziwska stwierdziła, że nie. I nie miała wicedyrektora i nie miała pomocy.

Radny Tadeusz Kowalewski– Przewodniczący Komisji złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Komisja w wyniku głosowania jednogłośnie 8 głosami za przyjęła wniosek.

Radny Tadeusz Kowalewski– Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję.

Komisja w wyniku głosowania 5 głosami za, przy 1 głosie przeciw i 1 wstrzymującym się pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zwolnienia od obowiązku realizacji tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dyrektora Przedszkola Publicznego Nr 2. Jeden radny nie brał udziału w głosowaniu.

Komisja w wyniku głosowania 6 głosami za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących się pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zwolnienia od obowiązku realizacji tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dyrektora Przedszkola

Publicznego Nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi w Łomży. Dwóch radnych nie brało udziału w głosowaniu.

Komisja w wyniku głosowania 5 głosami za, przy braku głosów przeciw i 1 wstrzymującym się pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zwolnienia od obowiązku realizacji tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dyrektora Przedszkola Publicznego Nr 5 w Łomży. Jeden radny nie brał udziału w głosowaniu.

Komisja w wyniku głosowania 5 głosami za, przy braku głosów przeciw i 1 wstrzymującym się pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zwolnienia od obowiązku realizacji tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dyrektora Przedszkola Publicznego Nr 9 w Łomży. Jeden radny nie brał udziału w głosowaniu.

Komisja w wyniku głosowania 5 głosami za, przy braku głosów przeciw i 1 wstrzymującym się pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zwolnienia od obowiązku realizacji tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dyrektora Przedszkola Publicznego Nr 15 w Łomży. Jeden radny nie brał udziału w głosowaniu.

#### **Ad.8**

Informacja dotycząca przygotowania i organizacji oraz funkcjonowania wychowania przedszkolnego – druk nr 118

Radny Tadeusz Kowalewski– Przewodniczący Komisji poprosił o pytania.

Radny Ireneusz Waldemar Cieślik zapytał czy wszystkie dzieci, które złożyły podania, że chcą zostać w przedszkolu jako 6-latki będą miały taką szansę i możliwość.

Pan Paweł Piwowarski – Naczelnik Wydziału Edukacji stwierdził, że rzeczywiście ograniczyli ilość „zerówek” w przedszkolach przenosząc je do szkół podstawowych, ale w tej chwili nie było takiej potrzeby, te miejsca wystarczyły. Takich ruchem zdobyli 75 miejsc dla dzieci młodszych i dzięki temu dzisiaj nie mają problemu z dziećmi nieprzyjętymi do przedszkola. Po pierwszym naborze, bo trwa w tej chwili nabór uzupełniający, jest 30 dzieci nieprzyjętych, z czego 5 miejsc wolnych w przedszkolach, więc pięcioro dzieci zostanie rozesłanych ze wskazaniem miejsca, natomiast na grupę 25 osobową w tej chwili są przewidziane środki i trwa inwestycja, remont w przedszkolu nr 1. Powstanie ruchoma ścianka działowa, gdzie będą mogli stworzyć te kolejne brakujące 25 miejsc i wyszli w tej chwili na zero.

Radny Ireneusz Waldemar Cieślik zapytał w jakich szkołach będą „zerówki”.

Pan Paweł Piwowarski – Naczelnik Wydziału Edukacji stwierdził, że „zerówki” będą w Szkole Podstawowej Nr 9,10, 1,2,4. Tam jakby trzeba było to są w stanie zwiększyć ilość miejsc i w przyszłym roku planuje przenieść kolejne trzy oddziały z przedszkoli do szkół.

Radny Tadeusz Kowalewski– Przewodniczący Komisji zapytał czy ruszył już nabór do przedszkola specjalnego.

Pan Paweł Piwowarski – Naczelnik Wydziału Edukacji stwierdził, że w tej chwili jest zainteresowanie. Pani Dyrektor mówiła, że zgłaszają się do niej osoby, chyba 4 dzieci już ma.

Więcej pytań Komisja nie zgłosiła.

Radny Tadeusz Kowalewski– Przewodniczący Komisji stwierdził, że informacja została przyjęta.

#### **Ad.9**

Informacja o działalności placówek kultury w naszym mieście ze wskazaniem możliwości pozyskania funduszy zewnętrznych na działalność /Miejska Biblioteka Publiczna, Domek Pastora/- druk nr 100, 100/1, 100/6

Radny Tadeusz Kowalewski– Przewodniczący Komisji poprosił o przedstawienie informacji Panią Krystynę Sobocińską – Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Panią Krystynę Sobocińską – Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej przedstawiła sprawozdanie z działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej, zgodnie z drukiem nr 100/6 w załączeniu do protokołu.

Radny Tadeusz Kowalewski– Przewodniczący Komisji poprosił o pytania.

Radna Edyta Śledziwska przypominała, że kilkakrotnie w interpelacjach odnosiła się do sprawy wynagrodzeń pracowników i wie, że w tym roku tylko na wyrównanie do minimalnej płacy, na taką regulację zostały zabezpieczone środki w jej odpowiedzi na interpelację z grudnia 2018 roku Prezydent udzielił odpowiedzi „ w odpowiedzi na powyższą interpelację informuję, że pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży otrzymali podwyżki wynagrodzeń w 2016 roku średnio o 404 zł brutto/etat, w bieżącym roku 70 zł brutto średnio na etat, natomiast w projekcie budżetu na 2018 rok zabezpieczono środki na podwyżki w wysokości 300 brutto średnio na etat. Ponadto uzgodniłem z przedstawicielem załogi, że w budżetach na lata 2019 i 2020 również zostaną zabezpieczone środki na kolejne podwyżki średnio około 300 brutto na etat. Z pewnością pracownicy oczekiwali by większej podwyżki aczkolwiek takie są możliwości budżetu. Należałoby tu nadmienić, że w poprzedniej kadencji pracownicy tej instytucji w ogóle nie otrzymywali środków na podwyżki. Podwyżki jakie miały miejsce w 2012 roku, przeciętnie około 200 zł brutto na etat, jednostka wygospodarowała we własnym zakresie z oszczędności na wydatkach bieżących”. Stwierdziła, że wiedzą, że wynagrodzenia pracowników merytorycznych nie są na wysokim poziomie, trochę drgnęły 2 lata temu, ale w tym roku mowa jest w budżecie tylko o regulacji płac. Zapytała czy Pani Dyrektor projektując budżet na 2019 rok zwracała się w tym budżecie o środki na podwyżki płac. Drugie jej pytanie dotyczy ubytковania książek. Jest taka zasada, że mniej więcej ubytkuje się tyle księgozbioru ile wpływa, natomiast widzi, że ze zbiorów ubytковано 12 tysięcy a wpłynęło nowych książek 6 407 woluminów. 3632 sztuki to książki zniszczone, a 8795 to selekcja. Zapytała z czego wynika aż tak duża selekcja, bo rozumie, że książki są zniszczone, nie nadają się do naprawy, trzeba usunąć je z księgozbioru, ale tych książek było tylko 3632. Poprosiła Panią Dyrektor o odniesienie się do tej znaczącej selekcji, z czego to wynika. Dodała, że odwiedziła filie. Widzą, że w siedzibie głównej są bariery architektoniczne. Osoby niepełnosprawne nie mogą skorzystać z zasobów biblioteki, wiedziała jedynie, że w filii przy ul Księżnej Anny jest podjazd. Tam mogą osoby niepełnosprawne skorzystać, więc idealnie byłoby gdyby gdzieś tam w tych

pozostałych filiach, bo tutaj pewnie będzie ciężko zrobić jakiś podjazd, jedynie winda pewnie wchodzi w grę, co jest znaczącym kosztem, ale może przy filiach dałoby się zorganizować jakieś podjazdy. Odnosząc się do zasobów lokalowych bibliotek stwierdziła, że w jej ocenie filie przy ul. Księżnej Anny, przy ul. Polnej mają całkiem sporą przestrzeń, natomiast przy ulicy Małachowskiego, gdzie jest w sensie liczebności mieszkańców bardzo zasiedlone osiedle tam jest bardzo mała biblioteka, podobnie przy ulicy Spółdzielczej, a raczej rozwój bibliotek idzie w takim kierunku, że mówi się o bibliotece jako o miejscu spotkań, miejscu gdzie będą wydzielone przestrzenie na rekreację, na wypoczynek. Zwróciła uwagę, że w jej ocenie będzie trudno rozwijać pracę biblioteki w tym kierunku, jeżeli szczególnie te dwie biblioteki będą gospodarować taką przestrzenią. Zapytała czy biblioteka prowadzi badania satysfakcji klientów z usług biblioteki, czy dysponują taką wiedzą.

Panią Krystynę Sobocińska – Dyrektorkę Miejskiej Biblioteki Publicznej odpowiadając na pytania Radnej stwierdziła, że faktycznie był taki okres w życiu biblioteki kiedy płace były bardzo dobre, ale to są odległe czasy. To są lata osiemdziesiąte, kiedy funkcjonował fundusz rozwoju kultury i wtedy pracownicy wszystkich bibliotek mieli stawki maksymalne, jeszcze starczało pieniędzy na premie. W momencie kiedy ten fundusz został zlikwidowany, kiedy biblioteki przeszły z „państwowego garnuszka” na „garnuszek samorządowy” troszeczkę ta sytuacja się zmieniła. Udało im się wygospodarować ze środków bieżących biblioteki, była taka możliwość i szansa na to, że konsekwencje tej podwyżki będzie można sfinansować w latach kolejnych, wobec czego pracownicy tę podwyżkę dostali. Potem w kolejnych latach nie mieli środków na to i organizator też im dodatkowych pieniędzy nie przeznaczał. Dopiero w roku 2016 pracownicy otrzymali spora podwyżkę - 350 zł. To były środki przekazane przez organizatora na podwyżkę, a faktycznie ta podwyżka była większa. Udało im się wygospodarować też trochę pieniędzy, żeby móc pracownikom dać wyższe stawki. W 2017 roku ze środków bieżących, które przekazało miasto, udało się wygospodarować dodatkowe pieniądze i pracownicy dostali średnio 70 zł, może troszeczkę więcej brutto na etat. W ubiegłym roku od 1 stycznia kolejna podwyżka dzięki dodatkowym środkom przekazanym przez organizatora w wysokości 300 zł średnio na etat. Planując budżet na ten rok biblioteka również planowała środki na podwyżkę. Mogą prosić i zabiegać o te pieniądze i jeśli będzie tylko taka możliwość i te środki dostaną, to na pewno nie będą tego trzymać, pracownicy otrzymają podwyżki. Odnosząc się do ubytków stwierdziła, że to nie jest tak, że jest zasada, że tyle ile wpłynie to tyle samo i ubywa. Księgozbiór to ma być żywy organizm. Nie są Biblioteką Narodową, gdzie są zobligowani do przechowywania, gromadzenia wszystkiego co się na rynku wydawniczym ukazuje. Są biblioteka publiczną i muszą obserwować zainteresowania ich czytelników i odpowiadać na te zainteresowania, jednocześnie przeglądając księgozbiór. Mają do czynienia z klasyką, która jest nieśmiertelna, ale wiele książek literatury popularno - naukowej po jakimś czasie, szczególnie w dzisiejszych czasach jest już po prostu nieaktualna. Robią systematycznie te przeglądy. Po to, żeby na półkach pomieścić nowe zakupy, a kupują systematycznie od lat mniej więcej na tym samym poziomie, muszą też zrobić miejsce na te nowe rzeczy, bo powierzchnia magazynowa kosztuje. Książki zniszczone, ale usuwają też takie książki, które już naprawdę do niczego się nie nadają i często bywa tak, że jeśli nie mogą jakiegoś tytułu odkupić, a cieszy się zainteresowaniem, a jest w kawałkach, to siedzą bibliotekarki i z dwóch czy trzech egzemplarzy robią jeden. Książki zniszczone trafiają na makulaturę. Jeżeli chodzi o książki zdezaktualizowane, wycofane ze zbiorów, to są kiermasze „Książka za złotówkę”. Mogliby bawić się

w bookcrossing i uwalnianie książki, ale doszli do wniosku, że ich czytelnicy nie zbiednieją a już po tej symbolicznej złotówce do biblioteki trafi na jakieś kolejne publikacje. Podkreśliła, że zanim protokół ubytków podpisze to ogląda go nie wie ile razy, bo jest bibliotekarzem starej daty i wszystko by jej się w bibliotece przydało i kupowałyby wszystko, a z drugiej strony bardzo boli ją serce w momencie gdy coś trzeba wyrzucać. Podkreśliła, że to nie jest wyrzucone na śmietnik to trafia też do ludzi, księgozbiór musi być żywy, nie może być martwy księgozbiór ze starymi rzeczami. Odnosząc się do barier architektonicznych stwierdziła, że biblioteka przez wiele lat nie miała swojego lokalu. Mieściła się w dawnym domu kultury na ul. Sadowej, na kilku piętrach, pojedyncze pomieszczenia. Dopiero w latach 80-tych Dyrektor Pałka w momencie kiedy został dyrektorem Wydziału Kultury pochylił się „nad ich biedą” i dzięki niemu mają ten budynek. Są wdzięczni i szczęśliwi, chociaż to nie jest budynek dla biblioteki. Budynek dla biblioteki to jest przede wszystkim budynek parterowy. Nie było tej możliwości, ale mają przynajmniej ten budynek i mają lokal na ul. 3 Maja, który pomieścił oddział dla dzieci i zbiory specjalne. Budynek biblioteki to kamienica mieszczańska, pomieszczenia są w amfiladzie. W bibliotece nie do końca jest możliwość spacerowania przez wszystkie te pomieszczenia. Klatki schodowe wykluczają zainstalowanie windy zewnętrznej. Jedyne wyjście to jest pomieszczenie w jednym skrzydle, ale wtedy zabierane są pomieszczenia, których i tak bibliotece brakuje, bo trzeba by było pomieszczenia biblioteczne przeznaczyć na te pomieszczenie z windą i z tym spoczynkiem przez windę. W oddziale dla dzieci jest wysoki parter, tak został ten budynek wybudowany. Parter jest wysoki a schody wychodzą na pół chodnika. Oglądali już to na różne sposoby, był pan z urzędu, z wydział, który się zajmuje inwestycjami. Oglądał to, jaka jest możliwości zrobienia tam podjazdu i niestety „wybijał im to z głowy” właśnie przez to, że jest wysoki parter i te schody wychodzą na połowę chodnika i nie byłoby przejścia. Odnosząc się do badań stwierdziła, że we wcześniejszych badaniach były robione ankiety, ale to już dość odległy czas, natomiast od jakiegoś czasu biblioteka bierze udział w badaniu wskaźników efektywności działalności, w badaniu, które odbywa się pod auspicjami, pod patronatem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i to badanie od tego roku będzie poszerzone o badanie efektywności działalności bibliotek. Biblioteka zgłosiła się do tego badania. Jest wytypowany pracownik, który będzie się szkolił i we wrześniu takie badanie ruszy.

Radny Tadeusz Kowalewski– Przewodniczący Komisji odnosząc się do kwestii informatyzacji stwierdził, że wie, że biblioteki dysponują systemami informatycznymi, które pozwalają im na pewien zakres prac. Bolączką bibliotek jest to, że karty katalogowe są w systemie papierowym i nie ma możliwości, żeby czytelnik z zewnątrz poprzez komputer mógł wybrać i zobaczyć czy jest dana pozycja. Przy systemie RODO system przechowywania tych kart, który miał okazję zaobserwować, jest dość archaiczny. Drugą sprawą jest kwestia biblioteki z prawdziwego zdarzenia ponieważ obecny budynek nie jest budynkiem dostosowanym do potrzeb bibliotecznych i do likwidacji barier architektonicznych. W pewnych filiach, tak jak Pani Dyrektor wspomniała, pokonanie schodów poprzez zrobienie podjazdów też jest niemożliwe ze względów technicznych. Trzeba by było jeszcze raz się przyjrzeć tematowi czy nie można jakoś inaczej tego rozwiązać. Stwierdził, że mieli okazję być na konferencji w Podgórzu i Pani Dyrektor prezentowała im ciekawy sposób przechowywania książek półki przesuwne, które zajmują mało powierzchni, a dużo można książek włożyć. Gdyby z czasem udało się skorzystać z pewnego programu to wiele powierzchni by się zwolniło na rzecz czytelnika. Zwracając się do Pani Dyrektor zwrócił uwagę, że w 2018 roku nie została wykorzystana dotacja. Zwrócił uwagę, że na stronie 17 jest

wytłumaczenie, że „realizacja inwestycji będzie możliwa po uregulowaniu kwestii własności budynku, w którym mieści się siedziba biblioteki publicznej”, stwierdził, że biblioteka w obecnej siedzibie mieści się od 1997 roku i zapytał czy od tego czasu nie zostały faktycznie uregulowane kwestie własności budynku, które uniemożliwiają dotacje w tej kwestii. Zwrócił uwagę, że z informacji wynika, że biblioteka uzyskała 41.000zł z programu wieloletniego MKIDN, pieniądze z tej dotacji otrzymują prawie wszystkie biblioteki, które składają wnioski i zapytał czy nie ma możliwości pozyskiwania innych kwestii, co jest przeszkodą, żeby więcej dotacji było, tak żeby pewne sprawy można było wdrożyć np. kwestia polek czy innych rozwiązań.

Pan Andrzej Stypułkowski – Zastępca Prezydenta Miasta odnosząc się do kwestii, żeby biblioteka była z prawdziwego zdarzenia i w jednym miejscu, stwierdził, że miasto we wszelkiego rodzaju aspektach jest uzależnione od możliwości. Mamy możliwości jakie mamy i trzeba wiedzieć o tym, że w tej chwili nie ma takich możliwości, żeby tą bibliotekę w jednym miejscu stworzyć. Na pewno jest to działanie na przyszłość, ale w tym momencie trudno się odnieść kiedy to może być zrealizowane. W pewnym stopniu fakt, że biblioteka jest rozmieszczona w kilku punktach w pewien sposób wpływa to na to, że czytelnictwo jest bardziej dostępne, książki są bardziej dostępne wpływa to na to, że tych osób wypożyczających książki jest trochę więcej.

Radny Tadeusz Kowalewski – Przewodniczący Komisji stwierdził, że nie wie kiedy Pan Prezydent był ostatnio w tych bibliotekach, on jest świeżo po oglądzie i stwierdza, że nie chodzi o kwestie, żeby wszystkie filie zlikwidować tylko chodzi głównie o bibliotekę główną, żeby była w takim miejscu, nie musi to być za rok, za dwa, za trzy, żeby rozpoczęli pewne prace studyjne z tym związane, żeby w momencie kiedy się pojawia możliwości wykorzystać szansę, bo to nie chodzi o to, że nie mają. Trzeba sobie zdać sprawę, że nie jest tak pięknie jak wszyscy mówią, że wszyscy czytają. Stan czytelnictwa w Polsce i w Łomży drastycznie maleje. Tych osób nie przybywa. Jeżeli tych osób nie przybywa, to mamy tzw. wtórnych analfabetów i mogą mówić dużo a ludzie nie będą ich rozumieli. W pytaniu chodzi nie o to, że miasto nie ma, tylko pytanie czy możemy rozpocząć pewne prace z tym związane, które w tej czy przyszłej kadencji przyniosą efekt w postaci takich warunków, które będą sprzyjały rozwojowi czytelnictwa i ograniczaniu wtórnego analfabetyzmu.

Pan Andrzej Stypułkowski - Zastępca Prezydenta Miasta stwierdził, że przez sam fakt, że poprawią warunki siedziby biblioteki to nie mają żadnej gwarancji, że automatycznie drastycznie zwiększy się liczba osób czytających książki. Należałoby podjąć działania, przeważnie w szkołach, żeby w pewien sposób „zarazić” młode osoby czytelnictwem w taki sposób, żeby te książki były chętnie wypożyczane. Składnia się do tego, żeby te warunki, jeżeli tylko będą możliwości poprawić, ale pracowałby bardziej od podstaw, żeby młodzież i dzieci korzystały z zbioru biblioteki.

Panią Krystynę Sobocińska – Dyrektorkę Miejskiej Biblioteki Publicznej odpowiadając na pytanie dotyczące systemu bibliotecznego stwierdziła, że biblioteka w latach 90- tych dostała nieodpłatnie z Biblioteki Narodowej program MAKBN i początkowo mieli program, nie mieli sprzętu, więc musieli z PFRON-u zdobyć sprzęt i zacząć budowę katalogu. Stwierdziła, że wszystkie zbiory biblioteczne, poza zbiorami specjalnymi, księgozbiór plus prasa są w katalogu komputerowym i są dostępne ze strony internetowej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży. Każdy w domu może zerknąć do tego katalogu, zobaczyć czy dana publikacja w zbiorach jest. W wypożyczalni korzystając z tego MAKBN wprowadzili wypożyczanie komputerowe. Nie ma tradycyjnych kart książki. Stwierdziła, że w tym momencie mogliby uruchamiać

wypożyczanie komputerową w oddziale i filiach, ale jest jedna rzecz, w między czasie ten program MAKBN stał się nieaktualny. Biblioteka Narodowa przestała ten program rozwijać, kupili zupełnie inny system biblioteczny. Oni też stoją przed takim pytaniem czy prowadzić to w MAKBN, który jest niekoniecznie na dzisiejsze czasy. Muszą dokonać wyboru systemu informatycznego, nowego systemu bibliotecznego natomiast to się wiąże z dodatkowymi środkami, bo zakup systemu będzie kosztował i potem licencja. Odnosząc się do RODO stwierdziła że to dotyczy kart czytelnika i kart zapisu, natomiast te karty są przechowywane w zamkniętych szafach, muszą być zamykane. Pracownicy są do tego zobowiązani. W momencie kiedy zmieniana jest karta zapisu w każdej placówce jest niszcarka i to nie są rzeczy, które są wyrzucane do kosza. Odnosząc się do regałów przesuwnych stwierdziła, że biblioteka publiczna ma o tyle sens, o ile jest wolny dostęp do półek. W ich placówkach jest wolny dostęp do półek i na tyle na ile te placówki stwarzają takie możliwości czytelnik ma możliwość wejść między regały, przeglądać i szukać tego czego potrzebuje. Takie regały, o których mówił Pan Przewodniczący to są regały do powierzchni magazynowej. W samych placówkach nie widziałaby takiej potrzeby, natomiast w magazynach jak najbardziej. Odnosząc się do niewykorzystanych środków stwierdziła, że faktycznie biblioteka w ubiegłym roku w całości dotacji nie wykorzystwała. To są pieniądze na wypłatę odprawy emerytalnej i nagrody jubileuszowej pracownikowi, który najpierw deklarował, że w 2018 odchodzi potem się rozmyślił i te pieniądze zostały. Skorzystał z tych środków w lutym, ale tego roku, więc to są te pieniądze. Jest też niewielka kwota na remont dziedzińca. Był problem ze znalezieniem wykonawcy.

Radna Alicja Konopka zapytała po co nam tyle filii w dzisiejszej dobie komputeryzacji czy kosztem ograniczenia filii nie można by było zadbać o inwestycje tej biblioteki.

Pani Elżbietą Parzych – Skarbnik Miasta stwierdziła, że to jest kwestia prawna .

Panią Krystynę Sobocińska – Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej stwierdziła, że właścicielem budynku jest Miejska Biblioteka Publiczna, natomiast w akcie notarialnym pomieszczenia na parterze zapisane są w części po jednej stronie na rzecz Galerii Sztuki Współczesnej, po drugiej stronie na rzecz Łomżyńskiego Towarzystwa im. Wagów.

Radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że jest to temat bardzo szeroki, mogą dyskutować. Wydaje mu się, że jest Pan Prezydent, jest Pani Skarbnik, problem został wskazany, problem jest „do ogarnięcia”. Myśli, że tym się zajmie Pan Prezydent i Wydział Inwestycji, żeby poszukać takiego miejsca. Potrzeba taka jest na pewno, natomiast to jest tak jak Pan Przewodniczący zauważył temat roku, dwóch, trzech.

Pani Elżbietą Parzych – Skarbnik Miasta stwierdziła, że były już pieniądze zabezpieczone, natomiast są problemy, była opracowywana dokumentacja. Ten temat nie jest odpuszczony. Ten temat będzie kontynuowany, ale na ten moment trzeba jakieś sprawy rozwiązać. Mogą zaprosić Naczelnika Wydziału Inwestycji na następne posiedzenie, dlatego, że on zna ten temat, bo wie, że się zajmowali tym tematem. Są jakieś przeszkody i to dość poważne. Na ten moment Pan Naczelnik mówi, że to chwilowo jest niemożliwe i wycofali te pieniądze wstępnie planowane, natomiast nie jest temat zaniechany. W odpowiednim momencie jak to będzie przygotowane pojawi się wniosek i będzie realizowany.

Radny Tadeusz Kowalewski – Przewodniczący Komisji stwierdził, że taka była ich intencja, żeby Pan Prezydent przygotował informację dotyczącą „planu naprawczego” funkcjonowania biblioteki miejskiej czy to będzie w koncepcji biblioteka główna i filie czy w innej koncepcji, ale przede wszystkim, żeby to było dostępne w budynku, który

spełnia wszelkie normy. Takiej informacji oczekiwaliby jeszcze w tym roku. Następnie poprosił o przedstawienie informacji o funkcjonowaniu Domku Pastora.

Pani Ewa Szejder - p.o. Naczelnik Wydziału Kultury, Sportu i Inicjatyw Społecznych stwierdziła, że po raz kolejny składają informację o działalności „Centrum Aktywności Turystycznej i Kulturalnej „Domek Pastora” także Radni na bieżąco mają informacje. To jest projekt, który realizuje Urząd Miejski, wszystkie wskaźniki osiągają.

Radny Tadeusz Kowalewski – Przewodniczący Komisji zapytał jakie są problemy, które pojawiają się w ciągu funkcjonowania centrum w tym miejscu, czy wszystko jest bezproblemowo.

Pani Ewa Szejder - p.o. Naczelnik Wydziału Kultury, Sportu i Inicjatyw Społecznych stwierdziła, że na początku mieli problemy z dostępnością dla osób niepełnosprawnych, bo budynek jest zabytkowy, jest dostęp od ogródka, jest zbudowany podjazd. Teraz lokal na poziomie piwnicy wynajmuje spółdzielnia socjalna, która prowadzi gastronomię i jest czynna na bieżąco i ten dostęp jest, ponieważ oni mają otwarte cały czas. Wcześniej mieli problem, tam nawet nie można było zamontować dzwonka, bo trzeba kuć mury. W tej chwili to rozwiązali.

Pan Roman Borawski – Główny Specjalista Naczelnik Wydziału Kultury, Sportu i Inicjatyw Społecznych stwierdził, że funkcjonowanie „Domku Pastora” należy rozpatrywać przynajmniej z trzech punktów widzenia. Z jednej strony są zadania, które muszą realizować, które są zapisane w projekcie i to są zadania realizowane przez Urząd Miejski w Łomży. Drugą funkcją „Domku Pastora” jest udostępnianie obiektu na potrzeby osób chętnych, a głównie stowarzyszeń i osób które działają na polu kultury i turystyki związanej z kulturą. Trzecim aspektem funkcjonowania są lokale noclegowe, które są udostępniane głównie organizacjom pozarządowym i organizatorom imprez kulturalnych lub turystycznych. Dodatkowo już nie zobligowani projektem próbują sami wykorzystać potencjał Domku Pastora, między innymi po raz drugi Domek Pastora będzie bazą organizowanych Dni Wielokulturowej Łomży, w której to imprezie chcą przypominać różnorodność etniczną, religijną, narodowościową Łomży przedwojennej Łomży XIX wieku. Wszystkie wymagania stawiane przez projekt unijny są wypełniane.

Radny Tadeusz Kowalewski – Przewodniczący Komisji podziękował za wyjaśnienie i poprosił o pytania.

Radny Andrzej Wojtkowski zapytał do kiedy trwa projekt.

Pani Ewa Szejder - p.o. Naczelnik Wydziału Kultury, Sportu i Inicjatyw Społecznych wyjaśniła, że do listopada 2021 roku.

Radny Tadeusz Kowalewski – Przewodniczący Komisji podziękował za przedstawione informacje.

#### **Ad.10**

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2019 rok w działach merytorycznie podległych Komisji - druk nr 138,138A

Pani Elżbieta Parzych przedstawiła wniosek w sprawie zmian w budżecie miasta na 2019 rok w działach merytorycznie podległych Komisji, zgodnie z drukiem nr 138,138A, w załączeniu do protokołu.

Komisja nie zgłosiła pytań.

Komisja w wyniku głosowania 5 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2019 rok w działach merytorycznie podległych Komisji.

#### **Ad.11**

##### Sprawy różne i wolne wnioski.

Radny Tadeusz Kowalewski – Przewodniczący Komisji poprosił Prezydenta o przedstawienie sytuacji strajkowej.

Pan Andrzej Stypułkowski - Zastępca Prezydenta Miasta stwierdził, że w dniu dzisiejszym sytuacja jest w miarę opanowana, jeśli chodzi o przedszkola to akcją protestacyjną nie zostały objęte przedszkola nr 4,5,10. Nie ma takiej szkoły podstawowej, która by nie podjęła akcji protestacyjnej. Jest informacja z Zespołu Szkół Specjalnych, że w dniu dzisiejszym w szkole był dzień wolny, z racji tego, że są rekolekcje, natomiast z informacji uzyskanej od załogi i Pani Dyrektor wynika, że w kolejnych dniach akcja protestacyjna w szkole nie zostanie podjęta. W szkołach średnich akcja protestacyjna nie została podjęta w Zespół Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących. W pozostałych placówkach opieka jest zapewniona, podobnie jest w szkołach podstawowych. W dniu dzisiejszym jest zauważalna dużo niższa frekwencja dzieci w tych placówkach, z tego wynika, że nasze placówki były w stanie zapewnić opiekę.

Pan Paweł Piwowarski – Naczelnik Wydziału Edukacji dodał, że tam jak Pan Prezydent powiedział na dzień dzisiejszy w większości przypadków nie było problemu. Głównie dyrektorzy, ich zastępcy i nauczyciele niestrajkujący poszli na zajęcia. Na dzień dzisiejszy i jutrzejszy zapewniali, że są w stanie zapewnić opiekę dzieciom, które w szkołach się pokażą. Duża ilość dzieci została w domach.

Radny Tadeusz Kowalewski – Przewodniczący Komisji zapytał jak miasto jest przygotowane na środę na egzaminy.

Pan Paweł Piwowarski – Naczelnik Wydziału Edukacji wyjaśnił, że egzaminy będą się odbywały w czterech placówkach w Zespole szkół Ogólnokształcących, w Szkole Podstawowej Nr 1, w Szkole Podstawowej nr 10 i Szkole Podstawowej Nr 9. Największe problemy są z organizacją komisji egzaminacyjnej zgłaszał Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 10, ale w związku z tym, że nie strajkuje Zespół Szkół Weterynaryjnych zostało podpisane porozumienie między dyrektorami szkół o wymianie nauczycieli w ramach obowiązków wynikających z karty nauczyciela. Taka ilość nauczycieli na jaką zgłosił zapotrzebowanie Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 10 i Szkoły Nr 1 będzie użyczona z Zespołu Szkół Weterynaryjnych, oprócz tego w komisji egzaminacyjnej może brać udział organ prowadzący. W Wydziale Edukacji jest pięciu pracowników z uprawnieniami pedagogicznymi, a co za tym idzie z przepisów prawa oświatowego mogą być członkami komisji, więc jeśli zaistnieje taka potrzeba to te osoby również wezmą udział w komisjach. Na dzień dzisiejszy podejrzewa, że większych problemów nie będziemy mieli z przeprowadzeniem tych egzaminów, obawia się o matury, ale ma nadzieje, że do matur sprawa się rozstrzygnie.

Rada Edyta Śledziwska zwróciła uwagę, że w ubiegłym tygodniu był Krajowy Dzień Autyzmu i zapytała czy coś się zadziało w naszych placówkach jeżeli chodzi o ten dzień.

Pan Paweł Piwowarski – Naczelnik Wydziału Edukacji wyjaśnił, że Dni Autyzmu organizuje przedszkole niepubliczne, w związku z tym, że nie otrzymał propozycji współpracy i nawiązania z tym przedszkolem wspólnego obchodzenia Dni Autyzmu dlatego, nie ingerowali w organizację.

Pan Andrzej Stypułkowski - Zastępca Prezydenta Miasta stwierdził, że w konkursie na sprawy związane ze zdrowiem fundacja, była jedną która złożyła ofertę i otrzymała wsparcie w zakresie organizacji Dnia Autyzmu na terenie miasta Łomży.

Radny Andrzej Wojtkowski zwrócił uwagę, że w szkole nr 5 odbyła się uroczystość z okazji Dni Autyzmu.

Rada Edyta Śledziwska stwierdziła, że te prelekcje, które zostały zaproponowane w sobotę i niedzielę były bardzo interesujące. Zwróciła uwagę, że z dyrektorów łomżyńskich szkół nikogo nie było i nauczycieli „jak na lekarstwo” a mamy dzieci dużo i w dużej mierze kończą nauczanie indywidualne, a to czego te dzieci powinny być uczone to komunikacja interpersonalna i sposobów komunikowania się ze światem.

Radny Tadeusz Kowalewski– Przewodniczący Komisji zwrócił uwagę, że głównym patronem honorowym był Prezydent Miasta. Nie rozumie dlaczego Miasto Łomża nie powiadomiło chociażby swoich placówek.

Pan Andrzej Stypułkowski - Zastępca Prezydenta Miasta zapewnił, że jeżeli taka sytuacja miała miejsce, to ich obowiązkiem jest , żeby na przyszłość taka sytuacja nie miała miejsca.

Komisja nie zgłosiła więcej spraw i wniosków.

W związku z wyczerpaniem porządku dziennego Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie komisji.

Na tym protokół zakończono.

Przewodniczący  
Komisji Edukacji i Kultury

dr Tadeusz Kowalewski

Protokołowała:

Izabela Jankiewicz